

Szczecińskie (zapomniane i zaniedbane) cmentarze

Pamięć i szacunek

CMENTARZE to ślady przeszłości po tych, co odeszli. Znajdziemy je nie tylko na najbardziej znanych i wciąż czynnych nekropoliach. Opowiadają o nich również te nieczynne, dla pochówków zamknięte – polskie, niemieckie, katolickie i ewangelickie – miejsca, na których spotykają się w ostatniej drodze losy dawnych pokoleń szczecinian.



Cmentarz w Jezierzycach

Fot. Ewa DROZD-POKORSKA

O WSZYSTKICH powinniśmy pamiętać, szanować, o czym przypomina Ewa Drozd-Pokorska, nasza czytelniczka:

„Byłam na wycieczce po 12 zapomnianych cmentarzach Szczecina. Wrażenia niesamowite: nie przypuszczałam, że jeszcze się zachowało tyle niemieckich cmentarzy. Ale cmentarzami w Jezierzycach jestem zbulwersowana. Zrobiły na mnie najgorsze wrażenie. Są tam groby niemieckie i polskie – wszystkie w opłakanym stanie. Wystarczy obejrzeć załączone fotografie i zadać sobie proste pytania: Czy nadal tak ma wyglądać nasz szacunek dla ludzi, którzy tu mieszkali i tworzyli historię tej ziemi? Czy nie powinno być wstyd mieszkańcom okazałych jezierzyckich domostw, że tak wyglądają cmentarze w ich dzielnicy?

Mam nadzieję, że rada osiedla zaktywizuje miejscowe społeczeństwo, szkołę, kościół i wszyst-

kich, którzy kochają Jezierzycę. Bardzo proszę wszystkich o podjęcie działań, aby obydwa stare cmentarze w Jezierzycach były wyrazem szacunku obecnych mieszkańców dla zmarłych i miejsc pamięci o nich. Obyśmy pamiętali o zmarłych nie tylko raz w roku!”

Zdjęcia dokładnie pokazują skalę zaniedbania. Połamane nagrobki, zwalone drzewa, rozkradzione metalowe elementy z płyt i murków okalających mogiły, a wszędzie porzucone śmieci.

– Pewnie mój e-mail do miejscowej rady osiedla i Urzędu Miejskiego nie pomoże, ale doniesienia medialne – wiem – potrafią zdziałać cuda! – dodaje p. Ewa.

Mamy więc nadzieję, że służby odpowiedzialne za stan tych – jak widać – zapomnianych nekropoli, przypomną sobie o swej powinności: tyleż wobec zmarłych, co żywych. (an)

KURIER - 28. X 16r.